

Lublin, dn. 12. 01. 2024 r.

prof. dr hab. Maria Wojtak

em. prof. UMCS

Opinia o osiągnięciach naukowych Pani dr Beaty Drabik
w związku z postępowaniem
o nadanie Kandydatce stopnia doktora habilitowanego
w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo

Pani dr Beata Drabik jest pracownikiem Katedry Teorii Komunikacji na Wydziale Polonistyki Uniwersytetu Jagiellońskiego, gdzie była i jest zatrudniona najpierw w charakterze asystenta (2008-2011), a potem adiunkta (od roku 2011).

Pierwszym, rzecz można, spektakularnym osiągnięciem naukowym Kandydatki była już praca magisterska, opracowana pod kierunkiem prof. dr hab. Jolanty Antas w roku 2003, a wydana w Krakowie przez „Universitas” w roku 2004, zat. *Komplement i komplementowanie jako akt mowy i komunikacyjna strategia*. Stopień doktora nauk humanistycznych w zakresie językoznawstwa Pani Beata Drabik otrzymała w roku 2007, na podstawie rozprawy *Językowe rytuały dnia codziennego*, napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Jolanty Antas. W roku 2010 Wydawnictwo UJ opublikowało przygotowaną na kanwie tej rozprawy książkę zat. *Językowe rytuały tworzenia więzi interpersonalnych*.

Już w tym miejscu stwierdzam zatem, że Kandydatka spełnia ustawowe wymaganie, jakim jest posiadanie stopnia naukowego doktora.

Jako formę spełnienia drugiego wymagania, a więc posiadania w dorobku osiągnięcia naukowego stanowiącego znaczny wkład w rozwój dyscypliny, czyli językoznawstwa Kandydatka przedstawia monografię (opublikowaną w roku 2022 przez Wydawnictwo UJ), zat. *Ciało – kultura – sacrum. Semantyka i pragmatyka gestu kultowego na przykładzie wybranych kinetycznych znaków liturgii katolickiej*.

Co stanowi o poznawczej wartości tej monografii i pozwala ją traktować jako osiągnięcie naukowe spełniające ustawowe wymagania stawiane habilitantom?

Po pierwsze – wybór przedmiotu badań – kinezycznych znaków liturgicznych (gestów i postaw będących składnikami mszy świętej w rycie rzymskim), a zwłaszcza uwzględnienie komunikacyjnej i lingwistycznej perspektywy badań. Monografia wypełnia więc lukę

badawczą w językoznawczej przestrzeni poznawczej przedstawieniem zagadnień opisywanych wcześniej przede wszystkim przez nauki teologiczne.

Po drugie – jasne precyzyjne dookreślenie celów monografii, co dokumentuje wysoki poziom warsztatu badawczego Habilitantki. Opis semantyki i pragmatyki wspomnianych znaków obliguje Autorkę do przyjęcia perspektywy interdyscyplinarnej, w ramach której przedstawione i wyzyskane są różnorodne badawcze umiejętności. Uwzględniając wielopłaszczyznowość badanych znaków, dr Beata Drabik korzysta w monografii z dorobku semiotyki, z dorobku badań nad komunikacją niewerbalną oraz koncepcji powstałych na gruncie pragmatyki mowy. To imponujące spektrum poznawcze. Na tym jednak nie kończy się zakres analiz, gdyż Autorka ambitnie poszerza pole dociekań o badania nad recepcją opisywanych znaków. I tu pojawia się znaczący autorski wkład w badania dyscyplinowe w formie przygotowanej oryginalnej ścieżki poznawczej (ankieta i jej analiza).

Po trzecie – wysoki poziom warsztatu poznawczego Kandydatki, o czym świadczy umiejętność zaprogramowania badań, a więc ich usytuowania w ramach rozsądnie wybranych założeń teoretycznych (na szczególne uwypuklenie zasługuje imponująca erudycja Badaczki), sformułowania hipotezy badawczej (zaliczenie gestów liturgicznych do kategorii emblematów), opracowania, a potem przeprowadzenia i przedstawienia skutecznej poznawczo procedury weryfikacyjnej.

Aby stwierdzenie o imponującej erudycji Habilitantki nie było gołosłowne, przypomnę, że sytuuje Ona swe dociekania w bardzo szerokim kontekście filozoficznym, ustalając we wstępnych częściach monografii paralele między kognitywną ideą umysłu ucieleśnionego a uwypuklaniem (w ramach chrześcijaństwa) wagi cielesnego uczestnictwa w kulcie. Badaczka sięga przy tym zarówno do tekstów źródłowych, jak i ich omówień w wyspecjalizowanej polidyscyplinowo literaturze. Kolejny składnik kontekstu badawczego stanowią stosownie wybrane i przedstawione dokonania semiotyki. Zostały one bowiem sprofilowane i przedstawione tak, aby uwypuklić kwestie związane ze statusem i typologią znaków liturgicznych. Co ważne dla oceny dokonań naukowych kandydatów do stopnia doktora habilitowanego, Pani dr Beata Drabik operacjonalizuje przedstawianą wiedzę, poszczególnym jej składnikom nadając funkcję uzasadnionych poznawczo komponentów własnego postępowania badawczego.

Warto dodać, że bliskie Autorce koncepcje (o czym świadczy nie tylko oceniana monografia, lecz inne publikacje) są przedstawiane wielowątkowo, wręcz, rzecz można, z pietyzmem. Aby potwierdzić tę opinię, zatrzymam się przy rozdziale *Kognitywna koncepcja umysłu ucieleśnionego*. Chcąc skrupulatnie zaprezentować zagadnienie sygnalizowane w

tytule, Habilitantka rozwija wątek zróżnicowania koncepcji odmian ucieleśnionego poznania w formie wyliczenia, przypominając następujące wątki szczegółowe: ciało jako organizm biologiczny, ciało ekologiczne, fenomenologiczne, społeczne, kulturowe. Nawiązuje następnie do uogólnionych prezentacji stanowisk różnych badaczy w sprawie ucieleśnionego poznania i pokazuje całą gamę odnośnych poglądów oraz ich zwolenników, czyli minimalne ucieleśnienie, ucieleśnienie biologiczne, ucieleśnioną semantykę, ucieleśniony funkcjonalizm, radykalne ucieleśnienie. Wydobywa i podświetla problematykę istotną dla własnych koncepcji, a więc ucieleśnioną semantykę, omawiając zagadnienie schematów wyobrażeniowych. W sposobie przedstawiania wspomnianej problematyki w ramach monografii ważne i cenne jest nie tylko logiczne uszeregowanie zagadnień, lecz troska o spójność wyводу. Czytelnik czuje się w pełni zaopiekowany, gdy odnajduje w tekście formuły odsyłające w rodzaju: *Do problemu wspólnotowości powrócę w dalszej części wyvodu...; Zatrzymajmy się na moment przy propriocepcji.; Wróćmy do wymienianych przez Johnsona przejawów ciała.; Wróćmy jednak do trzeciego z prezentowanych stanowisk...; czy też eksplicytne wykładniki dialogowości przekazu: Dlaczego poświęcam tak wiele uwagi koncepcji schematów wyobrażeniowych? Oczywiście jednym z powodów jest fakt (...). Drugim powodem jest to (...).* Są to zabiegi, które pozwalają odbiorcy nie gubić się w wielowątkowym tekście i utrzymują w napięciu jego uwagę. Uznaję te cechy za wyróżniki idiolektu Autorki, nadające Jej wywodom prawdziwie humanistyczną perspektywę.

Umiejętności związane ze wspomnianą wyżej operacjonalizacją pojęć i koncepcji uwidaczniają się najpierw w rozdziale metodologicznym monografii. Po przedstawieniu metod analizy gestów (zwłaszcza emblematów) przez zagranicznych i polskich badaczy, Habilitantka prezentuje własną ankietową metodę, która z całą pewnością stanowi oryginalny i cenny wkład w rozwój dyscyplinowych badań nad komunikacją niewerbalną. Ankieta w precyzyjny sposób weryfikuje odbiór gestów, pozwalający interpretować ich komunikacyjny (semiotyczny) status, czyli zakładaną emblematyczność. Autorka dokładnie pokazuje motywację wprowadzania do ankiety jej poszczególnych komponentów, w formie następujących pytań/poleceń: *Podaj słowo tożsame/frazę tożsamą z gestem.; Podaj znaczenie tego gestu.; Co Twoim zdaniem, ten gest obrazuje swoją formą?; Jakim aktem mowy jest ten gest?; Czy, a jeśli tak, to w jakiej sytuacji spotykasz ten gest poza liturgią i jakie jest wówczas jego znaczenie?*

Na uznanie zasługuje też sposób zaprojektowania samej monografii, nienagannie skomponowanej i spełniającej wszystkie reguły gatunku. Po przedstawieniu kontekstów badawczych, opisanu założeń metodologicznych, pokazaniu hipotezy badawczej oraz sposobów jej weryfikacji następuje konsekwentnie przeprowadzona charakterystyka

wybranych gestów, zakrojona szeroko. Obejmuje ona (w 16 podrozdziałach najobszerniejszej części rozprawy) następujące zagadnienia: morfologia gestu, kontekst występowania, relacja do wypowiedzi werbalnej lub innych działań komunikacyjnych, pochodzenie gestu, jego funkcje, następnie semantykę oraz kwestię ewentualnej obecności morfologicznie tożsamoego lub bardzo zbliżonego gestu lub postawy poza liturgią, w innych dziedzinach życia społecznego człowieka. Opis i interpretacja odnoszących się do danego gestu ankiet.

O poziomie warsztatu badawczego i całej gamy naukowych umiejętności Habilitantki świadczą rezultaty badań. Udało się Pani dr Beacie Drabik osiągnąć oba cele poznawcze, a więc zarówno scharakteryzować wybrane gesty liturgiczne w perspektywie komunikacyjnej oraz lingwistycznej, jak i przedstawić recepcję owych znaków. Na tym jednak nie koniec znaczących osiągnięć Habilitantki. Jej monografia, zgodnie z autorskim zamiarem, włącza się skutecznie do dyskusji o „doniosłym znaczeniu naszych cielesnych doświadczeń bycia w świecie dla procesów naszej konceptualizacji oraz komunikacji – odbywającej się tak za pomocą języka werbalnego, jak i gestów”. Jest także wkładem w dociekania na temat powiązań ludzkich zachowań interpersonalnych ze sfery świeckiej i sakralnej.

Nie mam żadnych wątpliwości co do tego, że swoją monografią Pani dr Beata Drabik wnosi cenny wkład w poznawczy dorobek nowocześnie ujmowanego językoznawstwa, otwartego na metodologiczne wyzwania badań różnych przejawów komunikacji międzyludzkiej (komunikacji niewerbalnej i jej związków z interakcjami werbalnymi). Szerokie konteksty poznawcze, a więc sytuowanie badań w kręgu dociekań filozoficznych i teologicznych (zwłaszcza w ramach liturgiki), nadawanie im perspektywy semiotycznej i kognitywnej oraz zakreślenie zakresów szczegółowych w obrębie semantyki i pragmalingwistyki – to w moim przekonaniu najważniejsze walory opracowania. Jego poznawcza wartość rośnie ze względu na zdanie sprawy z liturgicznych interpretacji poszczególnych gestów rytualnych, powiązanie z komunikacją świecką, w której Autorka poszukuje genezy lub analogonów analizowanych znaków kinetycznych. A dopełnieniem niezbywalnych pozytywnych wrażeń lekturowych jest uwzględnienie oryginalnej, powtórzę to jeszcze raz, ścieżki analitycznej, związanej z ankietowym badaniem odbioru gestów.

Oceniana monografia jest metodologicznie nienaganna, przez co uwiarygodnia wyniki badań i może być wzorem dla kolejnych badawczych przedsięwzięć z pokrewnych zakresów. Jest cennym wkładem do szeroko ujmowanej teolingwistyki, subdyscypliny szczególnie trudnej ze względu na obiekty badań, przedmioty badań i stosowane metody, wymagające interdyscyplinowego spojrzenia. Monografia Pani dr Beata Drabik pokazuje modelowo, w jaki sposób można łączyć różne perspektywy badawcze, stawiając sobie odrębne cele poznawcze,

a wyzyskując nie tylko rezultaty badań dyscyplin sąsiedzkich w ramach humanistyki, lecz kierując owe dyscypliny ku nowym poznawczym horyzontom.

W moim przekonaniu Pani dr Beata Drabik spełnia wszystkie wymagania stawiane kandydatom do uzyskania stopnia doktora habilitowanego. Postępowanie zmierzające do nadania Jej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo powinno się zatem dalej toczyć.

Sylwetka badawcza Habilitantki może być dopełniona uwagami na temat Jej pozostałych naukowych osiągnięć, a także pracy dydaktycznej i organizacyjnej.

Na uznanie zasługuje rozległość zainteresowań badawczych, obejmujących zagadnienia kilku subdyscyplin i nurtów lingwistyki, a więc pragmalinguistyki, retoryki oraz językoznawstwa kognitywnego, a w ich obrębie zakresy badań szczegółowych, czyli między innymi zagadnienia grzeczności językowej, międzyludzkiej komunikacji (zwłaszcza niewerbalnej, co szczególnie cenne), języka prawa i języka religijnego. Trwałym rysem postawy badawczej Pani dr Beaty Drabik jest sytuowanie badań na szerokim tle poznawczym (ich charakter interdyscyplinarny), poszukiwanie ważkich, a nierozpoznanych aspektów badań oraz konstruowanie oryginalnych metod badawczych. Na szczególne uwypuklenie zasługuje stałe poszerzanie spektrum poznawczego języka religijnego (komunikacji religijnej). W obszarze badań teolingwistycznych dorobek krakowskiej językoznawczynie odznacza się zarówno nośnością przyjmowanych założeń teoretycznych, jak i praktycznym zastosowaniem w kilku obszarach komunikacyjnych. Na wysoką ocenę w kontekście procedur awansowych zasługuje ponadto poszerzanie zakresów badawczych i stosowanie metod, które najbardziej adekwatnie korespondują z zakładanymi celami poznawczymi – tu wspomnieć należy o retoryce jako zapleczu badawczym rozwijanym, co istotne, w badaniach własnych i zespołowych oraz praktyce dydaktycznej.

O dojrzałości naukowej Kandydatki świadczy ponadto umiejętność włączania się w różnorodne inicjatywy poznawcze, realizowane we współpracy z innymi przedstawicielami środowiska lingwistycznego i nielingwistycznego. Na liście tych osiągnięć są zarówno prace badawcze współautorskie, jak i prace redakcyjne.

Pod względem ilościowym dorobek naukowy Kandydatki nie przedstawia się może imponująco, ale zawiera zróżnicowane publikacje – trzy monografie (dwie po uzyskaniu stopnia doktora), 16 rozdziałów w książkach zbiorowych i 7 artykułów w czasopiśmie, a także dwie prace redakcyjne oraz opracowania popularnonaukowe.

Do zasług Kandydatki ważnych w kontekście postępowania awansowego zaliczyć jeszcze trzeba wieloletnią (2008-2016) współpracę z Instytutem Języka Polskiego PAN w

Krakowie, związaną z opracowaniem *Wielkiego słownika języka polskiego* PAN. Pani dr Beata Drabik uczestniczyła najpierw w opracowaniu koncepcji słownika, a potem pełniła funkcję redaktora haseł słownikowych oraz specjalisty od frazeologii. Najcenniejszym wkładem Badaczki jest jednak opracowanie 4183 haseł słownikowych, obejmujących 195 arkuszy autorskich.

Pani dr Beata Drabik ma też nieprzeciętne osiągnięcia dydaktyczne, związane z prowadzeniem różnego typu zajęć na studiach polonistycznych oraz w ramach innych kierunków i sposobów organizacji kształcenia akademickiego. Z autoreferatu wynika, że Kandydatka stale doskonali swe kompetencje i umiejętności w zakresie praktyki dydaktycznej.

Nie można też mieć jakichkolwiek zastrzeżeń do form aktywności dotyczących popularyzacji nauki oraz działań organizacyjnych. Na każdym polu, typowym dla pracownika nauki, Pani dr Beata Drabik ma osiągnięcia, które znamionują dojrzałą i samodzielną badaczkę, z pasją realizującą wszystkie typy działalności uniwersyteckiej. Na wyeksponowanie zasługują role eksperckie realizowane dla zróżnicowanych instytucji, a także czynny udział w pracach pozauniwersyteckich organizacji branżowych. Pani dr Beata Drabik z ogromnym oddaniem pełni od 2019 roku funkcję sekretarza Zespołu Języka Religijnego przy Radzie Języka Polskiego. Od roku 2015 kieruje Podyplomowym Studium Retoryki UJ, organizując proces dydaktyczny, korygując program studiów, przygotowując budżet i organizując egzaminy dyplomowe.

W Autoreferacie Kandydatka deklaruje:

Jestem głęboko przekonana o olbrzymim znaczeniu trzeciej misji uczelni, którą jest współpraca z otoczeniem społecznym oraz popularyzacja nauki i upowszechnianie wyników badań, dlatego bardzo chętnie i z dużym zaangażowaniem włączam się w inicjatywy o takim charakterze.

Jako przykłady realizacji podaje wiele działań skierowanych do szkół średnich (nie tylko Krakowa), wykłady adresowane do osób aktywnych zawodowo w różnych dziedzinach (nauczyciele akademicy, księża, sędziowie itd.), publikacje popularnonaukowe, funkcję jurora w konkursach krasomówczych i jurora Olimpiady Literatury i Języka Polskiego.

W konkluzji stwierdzam z przekonaniem, że Pani dr Beata Drabik spełnia ustawowe wymagania stawiane kandydatom do otrzymania stopnia naukowego doktora habilitowanego, w tym przypadku w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie językoznawstwo. Bez wahania wyrażam więc pozytywną opinię w przedmiotowej sprawie.